



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



R. IX: 2011

Data odczytu: 18.5.2011

Nr 16 (285)

Data wydania: 18.5.2011

846. spotkanie

Marek Prabucki

Wizyta Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego na Pomorzu w 1927 r.

Prezydent Polski Ignacy Mościcki przybył na Pomorze w dniu 31 lipca 1927 r., rozpoczynając wizytę w Bydgoszczy, po raz drugi od odzyskania niepodległości.

Na ulicy Kujawskiej przy bramie tryumfalnej Prezydenta powitał wojewoda poznański Adolf Bniński oraz gospodarz miasta dr Śliwiński, który wręczył na srebrnej tacy chleb i sól. Po powitaniu Prezydent wszedł do samochodu i w otoczeniu szwadronu honorowego 16 pułku ułanów udał się ulicami miasta, witany po drodze okrzykami licznie zebranych Bydgoszczan, do kościoła farnego na uroczystą mszę świętą.

U progu świątyni powitał Dostojnego Gościa ks. Prałat Malczewski w otoczeniu ks. Filipiaka, ks. Scheibera i licznego duchowieństwa. Po odśpiewaniu ewangelii i ucałowaniu mszału przez celebransa ks. Scheibera podał mszał Prezydentowi do ucałowania. W czasie mszy św. śpiewał chór św. Wojciecha pod batutą dyrygenta p. Mularza. Podczas mszy św. kazanie wygłosił ks. Kozal. Po mszy św. odśpiewaniu hymnu „Boże coś Polskę” opuścił Prezydent świątynię i przy dźwiękach hymnu narodowego udał się do pobliskiego muzeum miejskiego, gdzie interesował się szczególnie zbytkami archeologicznymi.

Następnie Prezydent ze świtą udał się samochodem na plac Kochanowskiego, gdzie dokonał odsłonięcia pomnika wielkiego pisarza Henryka Sienkiewicza. Po dokonaniu uroczystego aktu odsłonięcia pomnika Prezydent udał się na krótki odpoczynek do mieszkania prezydenta miasta, a następnie na śniadanie wydane na jego cześć do Hotelu pod Orłem. Po południu, o godz. 4⁰⁰ Prezydent wraz z małżonką, statkiem „Wojewoda” udał się do Brdyujścia na regaty. Wśród okrzyków tysięcznych rzesz zebranych w Brdyujściu publiczności powitał wysiadającego ze statku Prezydenta prezes Związku Towarzystw Wioślarskich p. mecenas Radwan, w obecności członków zarządu. Po ukończeniu biegów Prezydent Mościcki wyraził życzenie zwiedzenia śluzy na Brdyujściu.

Po powrocie do przystani regat Prezydent wraz z małżonką i świtą wszedł do samochodu i odjechał do Torunia.

Do Torunia towarzyszył mu wojewoda pomorski p. Młodzianowski. Oficjalne powitanie w Toruniu odbyło się na placu 18 Stycznia, gdzie w imieniu ludności przemówienie powitalne wygłosił p. Bolt, prezydent miasta. Wieczorem odbył się w mieszkaniu wojewody pomorskiego p. Młodzianowskiego obiad na cześć Prezydenta, w ścisłym gronie, tam też Prezydent zamieszkał na czas swojego pobytu.

Następnego dnia, 1 sierpnia o godz. 10⁰⁰ rano Prezydent udał się do kościoła św. Jana na mszę św. U bram świątyni powitał Prezydenta ks. Biskup chełmiński Wojciech Okoniewski w towarzystwie ks. Prałata Wysińskiego. Po mszy św. Prezydent odjechał do ratusza, gdzie spotkał się

z delegacjami całego Pomorza. Po spotkaniu z delegacjami Prezydent udał się do Dworu Artusa na śniadanie wydane na jego cześć przez miasto. Przy wejściu do gmachu powitał Prezydenta prezes Rady Miejskiej p. Antosak oraz prezydent miasta Torunia p. Bolt. Tam też wygłosili okolicznościowe przemówienia - p. starosta krajowy dr Wybicki oraz Prezydent Mościcki. Na koniec swojego przemówienia p. Prezydent wniósł toast na pomyślność i rozwój Ziemi Pomorskiej.

Po południu Prezydent Mościcki odwiedził majątek w Łysomicach, stanowiący własność p. Donimirskiego, prezesa Pomorskiej Izby Rolniczej. Po zwiedzeniu majątku w Łysomicach, Prezydent udał się do Papowa Toruńskiego, gdzie wstąpił do miejscowego kościoła, poczem zwiedził 120 morgowe gospodarstwo rolne p. Kochowicza.

Wieczorem Prezydent powrócił do Torunia, gdzie spożył obiad w ścisłym gronie, a o 21⁰⁰ przybył do Teatru Miejskiego, gdzie był obecny na trzecim akcie opery „Straszny Dwór”, poczem udał się na raut do Dworu Artusa, wydany przez starostę krajowego dr Wybickiego. Następnego dnia rano Prezydent udał się samochodem w kierunku Grudziądza. Po drodze odwiedził Chełmżę. Po przybyciu do miasta udał się ulicami do dawnego kościoła katedralnego, gdzie przed świątynią został powitany przez zastępcę burmistrza p. Leśniewicza oraz proboszcza miejscowej parafii ks. prałata Szydzika. Po powitaniu ks. Szydzik oprowadził Prezydenta po świątyni, udzielając mu szczegółowych objaśnień co do historycznych jej pamiątek. Po wyjściu z kościoła Prezydent udał się w dalszą podróż, zatrzymując się w Dzierżonowie, gdzie zwiedził wzorowe gospodarstwo rolne, własność Pomorskiej Izby Rolniczej.

Z Dzierżonowa Prezydent udał się do Grudziądza, zatrzymując się w Mniszku, gdzie zwiedził Odlewnię i Emaliernię firmy Herzfeld i Victorius, a szczegółowych objaśnień co do fabryki udzielił Prezydentowi dyrektor. Przechodzącego po warsztatach prezydenta witali robotnicy okrzykami „Niech żyje Prezydent”.

Z Mniszka udał się Prezydent do Grudziądza, gdzie przy wylocie ulicy Chełmińskiej został uroczysto powitany. Po odegraniu hymnu narodowego, Prezydent w otoczeniu wojewody pomorskiego p. Młodzianowskiego, starosty krajowego p. dr Wybickiego, dyr. Dzieciołowskiego, płk. Zachorskiego oraz świty przeszedł przed frontem kompanii honorowej, poczem zatrzymał się przed bramą tryumfalną, gdzie prezydent miasta Józef Włodek wręczył Prezydentowi Mościckiemu na pięknie rzeźbionej tacy chleb i sól, oraz wygłosił przemówienie powitalne, w którym podkreślił specjalne znaczenie Grudziądza jako ośrodka przemysłu i handlu pomorskiego.

Po powitaniu Prezydent przeszedł wzdłuż szpaleru ustawionych organizacji i wśród gromkich okrzyków wsiadł do powozu zaprzęzonego w białe konie i eskortowany przez honorowy szwadron ułanów udał się do miasta.

Pierwszą część swego pobytu w mieście Prezydent poświęcił zwiedzeniu miejscowego przemysłu. Najpierw przybył do fabryki maszyn rolniczych „UNIA”, a następnie zwiedził fabrykę wyrobów gumowych Pe Pe Ge. Po terenie fabryk oprowadzali Prezydenta dyrektorzy, udzielając mu szczegółowych objaśnień. Wracając do miasta Prezydent przejechał obok gmachu dworca kolejowego, gdzie wybudowano bramę tryumfalną z napisem „Witają Głowę Państwa zawsze wierni kolejowcy”. Również Straż Pożarna ustawiła obok swej siedziby bramę tryumfalną z płonącymi pochodniami.

Drugą część wizyty w Grudziądzu Prezydent poświęcił na zwiedzenie wojskowego obozu ćwiczebnego w Grupie, w towarzystwie wojewody pomorskiego p. Młodzianowskiego, dowódcy OK. VII gen. Berebeckiego i świty, gdzie po drodze został powitany przez starostę powiatu chełmińskiego p. Baroza. Po przybyciu do obozu wojskowego, odebraniu raportu i dokonaniu przeglądu zgromadzonej 16 dywizji pomorskiej Prezydent Mościcki wraz z otoczeniem wszedł do schronu skąd obserwował ćwiczenia bojowe ciężkich karabinów maszynowych, prowadzone pod dowództwem ppłk. Niedzielskiego. Następnie Prezydent zajął miejsce na specjalnie zbudowanej trybunie, ozdobionej zielenią, skąd odebrał defiladę oddziałów 16 dywizji piechoty pod komendą dowódcy dywizji płk. Rachmistruka. Po zakończeniu defilady Prezydent wyraził podziękowanie dowódcy dywizji, skąd po godz. 19⁰⁰ nastąpił powrót Prezydenta z Grupy do Torunia przez Chełmno.

Wieczorem po przybyciu do Torunia odbył się w kasynie garnizonowym obiad wydany przez dowódcę OK. VII gen. Berebeckiego.

Następnego dnia Prezydent udał się w podróż do Pelplina, zatrzymując się na krótko w Chełmnie. Po krótkim postoju Prezydent wraz z małżonką i świtą odjechał promem na drugi brzeg Wisły, skąd samochodem udał się do Pelplina. Prezydent przyjął przed katedrą raport od Towarzystwa Powstańców i Wojaków, złożony przez prezesa okręgowego Towarzystwa p. Prączyńskiego. Następnie powitał Prezydenta ks. biskup chełmiński Wojciech Okoniewski. Po krótkim przemówieniu ks. biskupa, ks. biskup Okoniewski oprowadził Dostojnego Gościa po katedrze, przy czym asystowali mu między innymi ks. bp Klunder. Z Pelplina Prezydent odjechał do Gdyni, zatrzymując się na krótko w Starogardzie.

Do Gdyni Prezydent przybył wieczorem o godz. 20⁰⁰, po raz pierwszy od czasu jej powstania, gdzie został powitany przez ministra przemysłu i handlu Eugeniusza Kwiatkowskiego i burmistrza miasta Gdynia p. Krausego, który po przemówieniu wręczył Prezydentowi chleb i sól oraz klucze do miasta. Po powitaniu Prezydent udał się na pokład statku „Gdynia”, gdzie zamieszkał na czas swego pobytu na Wybrzeżu. Następnego dnia pobytu Prezydent zwiedził budujący się port w Gdyni. Potem nastąpiła krótka przejażdżka statkiem „Gdynia” po morzu.

Drugiego dnia pobytu na Wybrzeżu Prezydent w towarzystwie osób towarzyszących zwiedził port wojenny, a następnie dokonał przeglądu floty wojennej.

Potem odbył krótką przejażdżkę okrętem „Komendant Piłsudski” do Jastarni i na Hel. Po powrocie do Gdyni dowódca floty komandor Józef Unrug podejmował Prezydenta śniadaniem na pokładzie okrętu.

Po południu Prezydent przybył na krótko do Pucka, skąd udał się do znajdującego się w okolicy obozu Przysposobienia Wojskowego, a następnie do Jastrzębiej Góry, gdzie podejmowany był podwieczorkiem przez mieszkającego tam na lotnisku wojewodę pomorskiego p. Młodzianowskiego. Wieczorem Prezydent z Jastrzębiej Góry przybył do Wejherowa, gdzie podejmowany był obiadem. Po obiedzie Prezydent z Wejherowa udał się do Gdyni na spoczynek. Ostatniego dnia wizyty po województwie pomorskim Prezydent odwiedził Kościerzynę, Brusy, Tucholę oraz Chojnice. W Chojnicach Prezydent został powitany przed ratuszem przez burmistrza miasta dr. Sobierajskiego. Z Chojnic Prezydent udał się do Grochowa, gdzie został powitany przez starostę tucholskiego powiatu p. Tolika, który to wydał na cześć Dostojnego Gościa śniadanie. Po śniadaniu Prezydent udał się do Gródka w powiecie świeckim, gdzie zwiedził elektrownię krajową a oprowadzany był przez dyrektora elektrowni inż. Hoffmanna. Z Gródka Prezydent wyjechał do Laskowic, gdzie na dworcu powitany był przez wice wojewodę pomorskiego dr. Seydlistra. W Laskowicach wsiadł p. Prezydent w towarzystwie wojewody pomorskiego p. Młodzianowskiego, starostę krajowego dr. Wybickiego i swej świty do specjalnego wagonu, żegnany przez przedstawicieli miejscowych władz odjechał przez Bydgoszcz do Torunia. Po przybyciu do Torunia zatrzymał się Prezydent na pięknie udekorowanym dworcu kolejowym Toruń Przedmieście. Orkiestra odegrała hymn narodowy a kompania honorowa prezentowała broń. Prezydent wysiadł z wagonu w towarzystwie wojewody pomorskiego i starosty krajowego, przywitał się z gen. Berbeckim i przeszedł przed frontem kompanii honorowej. Następnie Prezydent żegnał uściskiem ręki licznie zgromadzonych przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i wojskowych. Po pożegnaniu wsiadł Prezydent w towarzystwie gen. Berbeckiego do wagonu i po 15 minutowym postoju o godz. 19²⁵ Prezydent wśród okrzyków „Niech żyje”, przy dźwiękach hymnu narodowego odjechał z Torunia do Warszawy. W chwili odjazdu pociągu 21 wystrzałów armatnich z pobliskich fortów oznajmiło ludności, że Dostojny Gość, Głowa Państwa opuszcza Pomorze, które Go tak szczerze i owacyjnie witało i podejmowało w czasie Jego tygodniowego pobytu na Pomorzu.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.